



Ingres do katedry Świętych Piotra i Pawła

## Kościół, który nas przerasta

Do radykalnego nawrócenia, uczciwości oraz obrony godności człowieka wezwał bp Jan Kopiec w swojej pierwszej homilii jako nowy **biskup gliwicki**.

**D**rugim ordynariuszem w historii tej młodej diecezji został decyzją Ojca Świętego Benedykta XVI, po 19 latach służby biskupa pomocniczego w Opolu. Zastąpił bp. Jana Wieczorka, który po prawie 20 latach posługi ordynariusza przeszedł na emeryturę.

Uroczystość wprowadzenia bp. Jana Kopca do katedry w Gliwicach odbyła się 28 stycznia, z udziałem m.in. nuncjusza apostolskiego w Polsce abp. Celestina Migliore, kardynałów Henryka Gulbinowicza i Kazimierza Nycza, ok. 40 arcybiskupów i biskupów z Polski i zagranicy oraz przedstawiciele innych wyznań chrześcijańskich. – Dziś, jest święto Kościoła, który w całej krasie ujawni się z pewnością dopiero, kiedy my z nim zwiążemy się i znajdziemy swoje własne miejsce – mówił bp Kopiec, przywołując wcześniej poemat „Stanisław” Karola Wojtyły z opisem Kościoła, który stale nas przerasta, ale jest przy tym związany z konkretną ziemią.

Nowy ordynariusz gliwicki przedstawił także ocenę sytuacji społecznej, w której rozpoczął swoją misję. – Patrzymy na tę paraliżującą człowieka beznadziejność, brak stabilizacji, brak pracy, brak mieszkań, brak perspektyw dalszej egzystencji. Musimy sobie to z bólem uświadomić, nie możemy obok tego przejść obojętnie, bo Kościół musi towarzyszyć człowiekowi – mówił w homilii. Podkreślił przy tym, że bardzo często uciekamy od poczucia odpowiedzialności, zasłaniając się prawami i stwierdzeniem, że takie jest życie. A to jest zadanie, które trzeba podjąć na różne sposoby. Przede wszystkim przez bardzo cierpliwe i konsekwentne nawoływanie do nawrócenia. – Nie ma innej drogi. Pan pozostawił nam taką nadzieję. Trzeba wrócić do pierwotnej uczciwości, pierwotnej gorliwości. Trzeba stanąć w pełnej prawdzie wobec siebie, drugiego człowieka i sytuacji, w jakiej jesteśmy – mówił. – Będziemy nie tyle na salonach, ile na cierplivej modlitwie i towarzyszeniu każdemu człowiekowi, by mu wskazać, jaką drogą iść do prawdy, by być zaakceptowanym, umiłowanym i nieodrzuconym. **Kludia CwoŹek**



Bp Jan Kopiec w katedrze gliwickiej w dniu ingresu

# Talent i doświadczenie

## PODZIĘKOWANIE I POWITANIE.

**Niczego nie uronić z dziedzictwa,** podjąć je i pomnażać – takie zadanie dla Kościoła wyznaczył bp Jan Kopiec, drugi ordynariusz w historii diecezji gliwickiej.

tekst

**MIRA FIUTAK**

mira.fiutak@gosc.pl

**W**szystkich zebranych na uroczystości w katedrze powitał bp Jan Wiczorek: – Biskup Jan przybywa do ludu dobrze sobie znanego. Wśród tego ludu bowiem się urodził, wzrastał i dojrzał. Tu także zrodziło się jego kapłańskie powołanie. W tej godzinie staje przed wami jako następca Apostołów, jako nasz arcybiskup – powiedział pierwszy ordynariusz gliwicki. Przekazał również pozdrowienie od nieobecnego na uroczystości w katedrze z powodu choroby bp. Gerarda Kusza.

Uroczystość wprowadzenia nowego biskupa gliwickiego do katedry pw. Świętych Piotra i Pawła była równocześnie podziękowaniem jego poprzednikowi. – Ofiarowana ci ikona zmartwychwstania Chrystusa niech będzie symbolem trwania rozpoczętego przez Ciebie dzieła, któremu na imię diecezja gliwicka, i znakiem naszej wdzięczności. Cieszymy się, że pozostajesz pośród swoich wiernych i mamy



ZDJEŃCIA ROMAN KOSZOWSKI

**W procesji z Centrum im. Jana Pawła II do katedry szło ponad 40 kardynałów, arcybiskupów i biskupów oraz przedstawiciele innych wyznań chrześcijańskich**



**Nuncjusz apostolski abp Celestino Migliore przejął pastorał, symbol władzy pasterskiej, z rąk bp. Jana Wiczorka i przekazał go jego następcy, bp. Janowi Kopcowi**

nadzieję, że zgodnie z hasłem przyjętym na początku biskupiej drogi „Servire populo” nadal będziesz służył Ludowi Bożemu – powiedział ks. inf. Konrad Kołodziej, wieloletni proboszcz gliwickiej katedry, do bp. J. Wiczorka. Natomiast bp Jan Kopiec otrzymał w dniu ingresu ikonę świętych Piotra i Pawła jako znak jedności z kościołem katedralnym i całą diecezją, której patronują ci Apostołowie.

List skierowany do obu biskupów gliwickich od przebywającego w Rzymie prymasa Polski abp. Józefa Kowalczyka odczytał

**GOŚĆ GLIWICKI**

gliwice@gosc.pl

**ADRES REDAKCJI:**  
ul. Przedwiośnie 3, 44-119 Gliwice  
**TELEFON** (32) 750 61 30

**REDAGUJĄ:** ks. Waldemar Packner  
– dyrektor oddziału tel. 664 006 683,  
Klaudia Cwołek tel. 664 006 681,  
Mira Fiutak, tel. 664 006 682

# zenie

metropolita katowicki abp Wiktor Skworc. „Pan Bóg obdarował cię wieloma talentami, doświadczeniami, które rozwijałeś w diecezji opolskiej. Niech teraz twa posługa owocuje w diecezji gliwickiej” – napisał prymas, zwracając się do nowego biskupa gliwickiego. W tym samym piśmie podziękował również za troskliwość duszpasterską w tworzeniu struktur nowej diecezji jej pierwszemu ordynariuszowi.

List gratulacyjny przesłał również prezydent RP Bronisław Komorowski. Czytamy w nim: „Od dzisiaj Kościołowi gliwickiemu przewodniczyć będzie syn tej ziemi – doświadczony w pełnieniu posługi biskupiej, wieloletni formator kapłanów, intelek-

tualista i ceniony nauczyciel prawd wiary, wybitny znawca i miłośnik historii Kościoła. Pasterz, który dał się już poznać jako człowiek dialogu, otwarty na ludzi, chcący i potrafiący dzielić się z nimi własnym doświadczeniem życia chrześcijańskiego”. W imieniu władz samorządowych nowego ordynariusza powitali prezydenci Zabrze, Gliwic i Bytomia – Małgorzata Mańka-Szulik, Zygmunt Frankiewicz i Piotr Koj.

W niedzielę 29 stycznia biskup Jan Kopiec po raz pierwszy jako ordynariusz diecezji gliwickiej, odprawił Mszę św. w swojej rodzinnej parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Bytomiu-Szombierkach. ■



Na uroczystości obecni byli przedstawiciele wielu uczelni



Zanim biskupi Jan Wieczorek i Jan Kopiec podeszli do ołtarza, modlili się w kaplicy Najświętszego Sakramentu



W drzwiach katedry bp. Jana Kopca powitał proboszcz parafii katedralnej ks. Bernard Plucik i podał mu do ucałowania krucyfiks

## Bulla papieska

TREŚĆ DOKUMENTU USTANAWIAJĄCEGO BP. JANA KOPCA BISKUPEM GLIWICKIM ODCZYTAŁ W KATEDRZE ABP CELESTINO MIGLIORE, NUNCIUSZ APOSTOLSKI W POLSCE.

Benedykt, Biskup i Sługa Sług Bożych, przekazuje pozdrowienie i Apostolskie Błogosławieństwo Czcigodnemu Bratu Janowi Kopcowi, dotychczas Biskupowi tytularnemu Cemeriniano i pomocniczemu diecezji opolskiej, ustanowionemu Biskupem Gliwickim. Obecnie z troskliwą miłością obejmujemy diecezję gliwicką, którą ustanowił i z radosnym duchem nawiedził umiłowany Nasz Poprzednik, błogosławiony Jan Paweł II, skoro Czcigodny Brat Jan Walenty Wieczorek, pierwszy tamtejszy biskup, po zakończeniu prawie dwudziestu lat czynnej i owocnej aktywności pasterskiej zrzekł się obowiązku kierowania nią. Chcąc jednak, by ta cząstka Ludu Bożego nie poniosła jakiegś szkody, pragniemy jej postać innego troskliwego Pasterza, który by zdołał w miłości połączyć duchowieństwo, osoby konsekrowane i wiernych na ewangelijnych ścieżkach. Kiedy zatem Ty, Czcigodny Bracie, pilnie aż dotąd wypełniłeś biskupią służbę w diecezji opolskiej i wykazałeś się wyiecznymi darami i cnotami, jesteście przekonani, że Ty, już obdarzony doświadczeniem w sprawach służby Bożej, możesz teraz podjąć poważniejszy obowiązek Przewodnika w tej z urodzenia Twojej diecezji.

Dlatego też, po wysłuchaniu opinii Kongregacji ds. Biskupów, Naszą Apostolską władzą ustanawiamy Ciebie Biskupem Katedry Kościoła Gliwickiego, z dołączeniem praw i obowiązków odnoszących się do tej powinności według prawa kanonicznego, po uwolnieniu z więzi z dawniejszą Stolicą tytularną i wspomnianą służbą biskupa pomocniczego. Zatrósz się zatem, aby duchowieństwo i lud Twojej diecezji zaznajomili się z tym naszym pismem; usilnie wszystkich zachęcamy, aby przyjęli Cię z radosnym duchem i chętnie podążali na drodze zbawienia. Nadto ufnie powierzamy całą młodą diecezję gliwicką oraz Ciebie, Czcigodny Bracie, nowego jej Zarządcę, wstawiennictwu Bożej Rodzicielki Najświętszej Maryi Panny, aby przez swego Syna Bożego wypraszała wam pełnię łask.

Sporządzono w Rzymie, u św. Piotra, dnia dwudziestego dziewiątego grudnia, Roku Pańskiego dwa tysiące jedenastego, w siódmym roku Naszego Pontyfikatu.

Benedykt XVI, Papież

Fragmenty homilii nowego ordynariusza

# Stanać w pełnej prawdzie

**Tymi słowami zwrócił się do wiernych bp Jan Kopiec podczas ingresu do katedry w Gliwicach.**

Z pewnością każdy to rozumie i wyczuwa, że wejście nowego pasterza do swojej katedry jest połączone zawsze z osobistymi rachubami i nadziejami. Ale dzisiaj, w tym ważnym momencie, w sytuacji, gdy jesteśmy zatroskani o siebie i o dalsze losy i konsekwencje tego aktu, muszą one zejść na plan dalszy. Bo chcemy poszukiwać jakiegoś głębszego sensu – w co uwierzyliśmy, Komu zawierzyliśmy i Kogo umiłowaliśmy. Poszukiwałem takiego wsparcia, niemal rozpaczliwie, by umieć wyjaśnić to, co się dzisiaj tutaj dzieje i to, co dotyczy także i mnie. I znalazłem taki tekst, który – myślę – może być wspianą podstawą dla sensu dzisiejszego spotkania. „Pragnę opisać Kościół, mój Kościół, który ciągle zdradza mnie do nowego życia. Ja z nim nie umieram i on we mnie nie umiera. Kościół, który stale mnie przewyższa. Kościół – korzeń, który zapuszczam w przeszłość i w przyszłość razem. Pragnę opisać Kościół, mój Kościół, który związał się z moją ziemią, aby to, co będzie związane na ziemi, było i związane w niebie”.

Myślę, moi drodzy, że odnajdujemy tutaj drgnienie serca bł. Jana Pawła II, papieża, który 19 lat temu wkładał na mnie ręce i posyłał w urządzenie biskupim do pracy wśród Ludu Bożego, wtedy w diecezji opolskiej. Papieża, który całym swoim życiem wierzył i dawał temu świadectwo, że to Bóg kieruje losami świata.

## O Kościele

Pamiętać musimy, wiążemy się z Kościołem, który stale nas prze-



ROMAN KOSZOWSKI

**– Nawracanie się jest warunkiem podjęcia na nowo wysiłku, byśmy wszyscy w pełnej godności z niezłamaną ludzką nadzieją mogli iść na spotkanie nowego czasu – mówił biskup**

rasta, a my tylko do tego Kościoła wchodzimy z dobroci Tego, który Kościół ustanowił i do niego nas zaprosił. W tym duchu stoję tutaj dzisiaj, aby cieszyć się, że ujawnia się niezwykła siła i posłannictwo żywej wspólnoty ludu Bożego, który ma ważny cel do osiągnięcia: dochodzenie do niezwykłej delikatności i subtelności swojej natury, by przejść przez życie i tak je pięknie wypełnić, aby była ona znakiem bogactwa dla każdego bez wyjątku człowieka. Kościół, który stale mnie przerasta, dzisiaj otwiera się przed nami jako wspólnota Kościoła gliwickiego, jako wspólnota, która ma swoje oblicze i ma swoje zadania.

## O współczesnych problemach

Patrzmy na tę paraliżującą człowieka beznadziejność, brak stabilizacji, brak pracy, brak mieszkań, brak także i perspektyw dalszej egzystencji. Musimy sobie to z bólem uświadomić, nie możemy obok tego przejść obojętnie, bo Kościół musi towarzyszyć człowiekowi na drodze, która prowadzi

go do wypełnienia, do spełnienia się, aby móc kiedyś stanąć przed Panem i powiedzieć: dobrze wypełnialiśmy nasze zadania. Tym bardziej nas to dzisiaj przejmuję i dotyka, że przecież to ludzie ludziom taki los zgotowali. Bardzo często uciekamy od poczucia odpowiedzialności, zasłaniamy się prawami, zasłaniamy się stwierdzeniem, że takie jest życie, taka jest sytuacja. (...) Mówimy o tym z bólem i nie ukrywam, że trzeba było wielkiej siły, aby zdobyć się na takie słowo w tak radosnym, niemal rodzinnym dniu dla Kościoła gliwickiego. Ale od tego nie uciekniemy, to trzeba będzie podjąć. Podjąć na różne sposoby, ale nade wszystko przez niezwykle, bardzo cierpliwe i konsekwentne nawoływanie do nawrócenia. Nie ma innej drogi. Pan pozostawił nam taką nadzieję. Trzeba wrócić do pierwotnej uczciwości, pierwotnej gorliwości. Trzeba stanąć w pełnej prawdzie wobec siebie, drugiego człowieka i sytuacji, w jakiej jesteśmy. (...) Nawracanie się jest warunkiem podjęcia na nowo wysiłku, byśmy

wszyscy w pełnej godności z niezłamaną ludzką nadzieją mogli iść na spotkanie nowego czasu.

Zadanie trudne, z pewnością wszyscy to rozumiemy, ale tyle mogę w tym momencie przyrzec, że będziemy podejmowali je razem z wami. Tylko to możemy dzisiaj Bogu wypowiedzieć jako nasze szczerze zapewnienie. Będziemy nie tyle na salonach, ile na cierpliwej modlitwie i towarzyszeniu każdemu człowiekowi, by mu wskazać jaką drogą iść do prawdy, by być zaakceptowanym, umiłowanym i nie odrzuconym.

## O miłości

Pan pyta Piotra, i przekazuje to swojemu Kościołowi, że trzeba umieć jasno odpowiedzieć na pytanie Boga, który mówi: Ja cię umiłowalem, ale czy ty miłujesz Mnie, czy ty potrafisz odpowiedzieć na Moją prośbę, abyś szedł i teraz wypełniał wolę nie swoją, ale wolę Moją, którą jest umiłowanie świata całego i każdego człowieka. I my za Piotrem – jak słyszeliśmy w tym niezwykłym, przejmującym i serdecznym ewangelicznym opowiadaniu – pokornie możemy tylko powiedzieć: tak, Panie, Ty wiesz, że Cię kocham.

Czy dam radę? Trudno powiedzieć. Co przyniesie przyszłość, w tym momencie nikt z nas nie potrafi określić, ale mogą tylko wyznać dziś: idziemy. I jak jedna z pięknych piosenek mówiła „szczęśliwej drogi już czas”. Oby szczęśliwej, gdzie możemy zanieść Boga każdemu człowiekowi i gdzie nikt nie będzie cierpiał z powodu krzywdy, jaką drugi człowiek mu wyrządza. Gdyby udało się nam w tym nowym teraz czasie chociażby jedno ludzkie serce, jedno ludzkie sumienie ruszyć, chociażby jednego grzesznika zmusić naszą miłością do skruchy, chociażby jednemu człowiekowi przywrócić nadzieję, to warto. Warto iść i powiedzieć: tak, Panie, Ty wiesz, że Cię kocham. ■

## Ofiarom zbrodni w Miechowicach



Złożenie kwiatów i zniczy w kwaterze wojennej na cmentarzu komunalnym w Gliwicach

**BYTOM.** Proboszczowie miechowskich parafii 26 stycznia przy kwaterze wojennej na cmentarzu komunalnym poprowadzili modlitwę za zamordowanych miechowiczian w 67. rocznicę zbrodni. Obecni byli m.in. prezydent Piotr Koj i prokurator Ewa Koj – naczelnik Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Katowicach. Zbrodnia w Miechowicach dokonała się od 25 do 27 stycznia 1945 roku po wkroczeniu Sowiec. Śledztwo w tej sprawie Instytut Pamięci Narodowej wszczął w 2002 roku. Wśród pomordowanych znalazł się również ks. Jan Frenzla z parafii Bożego Ciała, który 25 stycznia 1945 r. w piwnicy jednego z domów udzielił ostatniego namaszczenia postrzelonemu przez Sowiec chłopcu. Gdy

udzielał sakramentów innym domownikom, do piwnicy weszło dwóch żołnierzy radzieckich. Pojmany kapłan był torturowany i w końcu uśmiercony strzałem w lewe oko. W kościołach Świętego Krzyża (25 stycznia) i Bożego Ciała (26 stycznia) zostały odprawione Msze św. w intencji ks. Jana Frenzla i pomordowanych w 1945 r. miechowiczian. Podczas spotkania na cmentarzu komunalnym prezydent Piotr Koj zadeklarował sfinansowanie wydania monografii Józefa Bonczola, archiwisty kurii diecezjalnej w Gliwicach, poświęconej ks. J. Frenzlowi. Przypomniał też, że ogłoszony zostanie w tym roku konkurs na formę upamiętnienia w tym miejscu ofiar. Grób ks. J. Frenzla (po tajemnej ekshumacji w Stolarzowicach) znajduje się w rodzinnych Brzezinach Śląskich.

## Opłaty za przejazd A4?

**GLIWICE.** O bezpłatny przejazd autostradą obwodnicą miasta będą walczyć śląscy posłowie. Tak zadeklarowali na spotkaniu zorganizowanym przez prezydenta Gliwic Zygmunta Frankiewicza w związku z doniesieniami, że sprawa bezpłatnego przejazdu nie jest przesądzona, chociaż taką obietnicę otrzymywały władze samorządowe od kolejnych rządów. Chodzi o 19-kilometrową część auto-

strady A4 – od węzła Gliwice-Sosnica do węzła Gliwice-Kleszczów, na której budowane są bramki poboru opłat. Prezydent Gliwic poprosił o wsparcie śląskich parlamentarzystów, którzy niezależnie od reprezentowanej przez nich opcji politycznej zajęli jednakowe stanowisko w tej sprawie. Zainteresowani są też samorządowcy z sąsiednich gmin, których mieszkańcy korzystają z tej części A4.

## Pytania do biskupa

**GLIWICE.** Dwa dni po ingresie, 30 stycznia, nowy biskup gliwicki Jan Kopicz spotkał się z dziennikarzami. Przedstawił swoją wizję Kościoła i jego misji oraz relacji w odniesieniu do problemów współczesnego świata. Wskazał na ważne zadanie każdego z nas, jakim jest umiejętność stawiania w prawdzie o sobie, o świecie i drugim człowieku. Kilkakrotnie powtórzył podstawowe zasady, na których powinno opierać się nasze działanie. – Są nimi dojrzałość, prawda, uczciwość i odpowiedzialność – w tej przestrze-

ni się poruszamy. Jeżeli Kościół ma swoje zadanie wypełnić, to tylko w tych ramach – stwierdził. Odpowiadając na pytanie o rolę świeckich doradców biskupa w historii Kościoła, nowy ordynariusz podkreślił ich znaczenie, ale przestrzegł przed takimi, którzy bez długofalowego namysłu, podpowiadają doraźnie co i jak zrobić. W tej roli występują najczęściej osoby, którym brakuje dojrzałości. Zauważył też, że ich zadanie nie może ograniczać się do krytyki księży, bo to stanowczo za mało.



Konferencja prasowa z bp. Janem Kopiczem odbyła się w Centrum Edukacyjnym im. Jana Pawła II

## Nowy poziom kultury

**ZABRZE.** Po ponad półrocznej przerwie 26 stycznia z wielką pompą ponownie została otwarta Galeria Café Silesia przy ul. 3 Maja 6. Wzbogaciła się ona o kolejne piętro, gdzie do kwietnia prezentowana jest wystawa „Zaborze – z dziejów dzielnicy”, przygotowana przez historyka Piotra Hnatyszyna. Z tej okazji wydano jednod-

niówkę „Kurier Zaborski”. Autorem projektu modernizacji galerii, należącej do Muzeum Miejskiego, jest architekt Jacek Jeż. Pierwsze piętro odtąd ma służyć nie tylko wystawom, ale także spotkaniom edukacyjno-konferencyjnym. Zwiedzający mogą też napić się kawy, co nawiązuje do czasów, gdy działała tu kawiarnia.



Na otwarciu nowego piętra galerii przyszły tłumy ludzi

## Pierwsze Bytomskie Spotkanie Historyczne

## Ci, którzy zostali

Do faktów już znanych dołożą te nieznanne, by w **nowy sposób spojrzeć na wydarzenia, które zmieniały historię** tego regionu.

Temat pierwszego Bytomskiego Spotkania Historycznego, które odbyło się 24 stycznia w Miejskiej Bibliotece Publicznej, brzmiał: „Pod czerwoną gwiazdą. Aspekty sowieckiej okupacji Górnego Śląska w 1945 roku”, a przybliżył go dr Dariusz Węgrzyn, historyk z katowickiego oddziału IPN. – Ten wykład podejmuje temat deportacji Górnoszlązaków z nieco innej strony. Chodzi mianowicie o tych, którzy zostali na miejscu. Chcemy przyrzeć się zmianom, jakie pociągnęły za sobą wywózki w tym regionie – powiedział prowadzący spotkanie Sebastian Rosenbaum, również pracownik katowickiego IPN-u.

Przypomniał, że przez całe dziesięciolecie był to temat tabu. – Mieliśmy do czynienia z pewnego rodzaju schizofreniczną sytuacją, bo istniała powszechna

świadomość tego, że deportacje były. Ale był to temat prywatny, w oficjalnym obiegu informacji nie istniał – zauważył prowadzący. – Z jednej strony wynikało to z propagandy komunistycznej, ale z drugiej również sami deportowani milczeli. Nawet po transformacji, kiedy mogliśmy zająć się tym tematem, wielu z nich nie chciało o tym mówić. To było tak traumatyczne wydarzenie, że nie chcieli do tego wracać. Podobnie bliscy często w niewielkim stopniu o tym wiedzieli – wyjaśnił dr Dariusz Węgrzyn.

Historia deportacji Górnoszlązaków, które rozpoczęły się w 1945 roku, nie zakończyła się wraz z ostatnimi powrotami internowanych w 1950 roku. Do dziś losy części wywiezionych pozostają nieznanne. – Najważniejsze pytanie dotyczy skali tego zjawiska. W jakiś sposób określać ją może fakt, że gdziekolwiek przygotowujemy spotkanie na ten temat, na sali zawsze są osoby, których rodziny w jakiś sposób zostały dotknięte deportacjami. Trudnością w określeniu ostatecznej liczby wywiezionych jest brak dostępu do źródeł sowieckich. Tam leży klucz do ustalenia skali tego zjawiska. A i one nie są jednoznacz-



Dr Dariusz Węgrzyn mówił o odczuwanych w regionie skutkach deportacji Górnoszlązaków w 1945 roku

ne, bo na wykazach dotyczących Górnoszlązaków znajdują się też np. nazwiska Niemców wywiezionych z Rzeszy – stwierdził dr Węgrzyn. Szacuje się, że liczba deportowanych może sięgać nawet 90 tysięcy.

Prelegent mówił też o konsekwencjach społecznych i ekonomicznych. – Wywieziono wielu młodych mężczyzn. To uderzyło w rodzinę górnośląską. W dużym stopniu zjawisko dotyczyło młodych małżeństw, dopiero na dorobku, z małymi dziećmi. Rodziny zostały bez środków do życia, bo straciły jedyne go żywiciela – wyjaśniał dr Dariusz Węgrzyn, podając również fakty dotyczące zmian zachodzących w gospodarce regionu. Z samej kopalni „Bobrek” wywiezionych zostało 900 górników, z czego wróciło tylko 200. W kopalni „Miechowice” w maju

1945 roku na 800 zatrudnionych 600 to były kobiety, w tym czasie podejmujące na kopalniach również pracę pod ziemią.

Prelekcji towarzyszyły dyskusja, a potem film „Przemilczana tragedia”, przygotowany przez IPN. Było to pierwsze z cyklu comiesięcznych spotkań przybliżających wydarzenia XX wieku, które miały największy wpływ na górnośląską historię. Bytomskie Spotkania Historyczne organizują Miejska Biblioteka Publiczna w Bytomiu i katowicki oddział IPN.

Następne spotkanie, poświęcone obozowi pracy w Świętochłowicach-Zgodzie i jego komendantowi Salomonowi Morelowi, odbędzie się 14 lutego. Zagadnienia związane z tym tematem przybliży dr Adam Dziurok z katowickiego oddziału IPN.

Mira Fiutak

■ P O D Z I Ę K O W A N I E ■

Serdeczne podziękowanie  
księżom koncelebrującym Mszę św. pogrzebową

śp.

**MARIANA ZIOŁO**

ORAZ WSZYSTKIM,

KTÓRZY W TAK BOLESNYCH DLA NAS CHWILACH

DZIELILI Z NAMI SMUTEK I ŻAL,

RODZINIE, PRZYJACIOŁOM, SĄSIADOM,

KOLEGOM I KOLEŻANKOM Z PRACY,

ZNAJOMYM,

ZA OKAZANĄ POMOC, WSPÓŁCZUCIE,

MODLITWĘ, WIENCE I KWIATY

składa rodzina

## Zawody narciarskie na Stożku

Księża  
na start

Już za dwa tygodnie na stożku spotkają się uczestnicy XV Mistrzostw Polski Księżów i Kleryków w Narciarstwie Alpejskim o Puchar im. bł. Jana Pawła II.

Zawody odbędą się 18 lutego, jak co roku, na Stożku w Wiśle-Łabajowie. Wśród różnych konkurencji przeprowadzona będzie także rywalizacja w katego-

rii open, czyli rodzinna, w której może wziąć udział każdy, kto jeździ na nartach i na snowboardzie. Zawody rozpoczynają się o godz. 11. Do udziału w nich zachęcają organizatorzy mistrzostw – ks.

Grzegorz Szwarz i ks. Damian Copek. Szczegółowe informacje o zawodach można uzyskać pod nr. tel.: 607 229 500 lub 502 282 814 oraz na stronie internetowej [www.nartyksieza.w8w.pl](http://www.nartyksieza.w8w.pl). ■

pod patronatem „Gościa”

Instytut Świecki Chrystusa Króla

# Twórcza dyskrecja

– Siostry zakonne są znakiem widzialnym, a **my jesteśmy zaczynem** – mówi Patrycja M., formatorka kandydatek do życia konsekrowanego.



**Centrum Instytutu Świeckiego Chrystusa Króla w Kielcach przy ul. Spacerowej 8**

**Z LEWEJ: Sługa Boży ks. Wojciech Piwowarczyk, założyciel instytutu**

**C**złonkinie Instytutu Świeckiego Chrystusa Króla, do którego należy, bez wyraźnej potrzeby nie ujawniają swoich nazwisk ani twarzy. To czasem utrudnia życie. – Na przykład wtedy, gdy rodzice nie wiedzą o naszej przynależności. A moi nie wiedzieli. Z tej prostej racji, że mama mogłaby zaraz powiedzieć sąsiadce: a moja córka nie jest taką zwykłą starą panną – wyjaśnia Helena M., inna członkini instytutu.

W czasach PRL-u nie zdradzały informacji o instytucie przede wszystkim ze względów politycznych. Nadal jednak zachowują dyskrecję z różnych powodów. – Wprowadzam młode osoby do wspólnoty i wiem, że wytlumaczenie im tego aspektu życia jest szalenie trudne. Powoli też od tego odchodzimy, ale całkowicie nie rezygnujemy. Są pewne wymiary, które każda z nas rozoznaje indywidualnie (z przełożonymi). Osobiście nie chciałabym, żeby moi studenci i współpracownicy rozpoznawali mnie jako osobę z instytutu – mówi Patrycja M., od 20 lat odpowiedzialna za formację.

## Kto ma znaleźć, znajduje

Wiele lat istnienia instytutu (zawiązał się w czasie II wojny światowej) pokazuje, że dyskrecja nie jest przeszkodą w pozyskiwaniu nowych kandydatek. – Szukałam zakonu, bo powołanie odkryłam, mając 14 lat. Nikomu się z tym nie zdradzałam, a gdy ktoś pytał, nawet zaprzeczałam. Już pracując, chciałam rozeznać, jakie są zgromadzenia. Pod koniec jednego urlopu poszłam do spowiedzi i proboszcz

trzy razy mi wtedy powtórzył, że mam jechać na rekolekcje – opowiada Helena M. Tak na początku lat 70. ub. wieku trafiła do sióstr służebniczek w Panewnikach, gdzie poznała panią psycholog, członkinię instytutu, która na początku też nie ujawniła, że jest osobą konsekrowaną. Myśli o zakonie odeszły, a ona sama ugruntowała się w przekonaniu, że chciałyby docierać do ludzi, gdzie ani ksiądz, ani zakonnica nie mają dostępu.

– U mnie było zupełnie inaczej. W ostatnich latach szkoły średniej przeżyłam odejście od Pana Boga. Przed maturą nastąpił mój „interesowny” powrót. Jeden z księży mówił o powołaniach i rozumiałam, że właściwie to on mówi do mnie – wyjaśnia Patrycja M. – Już wtedy zdawałam sobie sprawę, że ze swoją nadwrażliwością i trudnościami w kontaktach z innymi ludźmi nie nadaję się absolutnie do zgromadzenia zakonnego. Myśląc o zakonie, doszłam do wniosku, że siostry nie wytrzymają ze mną, a ja z nimi – żartuje. – W czasie ferii 1978 roku, należąc do duszpasterstwa akademickiego, powiedziałam ks. Pawłowi Pyrchale, że gdzieś bym pojechała, może coś zrobiła dla Kościoła. Jemu błysnęły oczy i wyprawił mnie na kurs przewodniczek Dzieci Maryi na Górze Świętej Anny. Pan Bóg ma nieprawdopodobną fantazję i poczucie humoru, bo zgromadził mi tam wszystkie możliwe powo-

łania w jednym miejscu – siostrę zakonną w habitcie, bezhabitową siostrę i panią Wacławę z instytutu świeckiego. Z Wacłą nawiązałam świetny kontakt. Wybrałyśmy się na spacer w kopnym śniegu. Ona w pewnym momencie zadała mi pytanie: Czy chcesz służyć Panu Bogu w świecie? – wspomina. Potem było zaproszenie na rekolekcje, poznanie instytutu i jego założyciela, ks. infułata Wojciecha Piwowarczyka, zmarłego w 1992 roku.

## Różne zawody i talenty

Instytut Świecki Chrystusa Króla wywodzi się z Kielc. Liczy obecnie ponad 100 członkiń, gromadzących się w sześciu ośrodkach. Śląski, do którego należą także osoby z diecezji gliwickiej,

tworzy 29 kobiet. Składają one śluby czystości, posłuszeństwa i ubóstwa, ale pozostają w swoich środowiskach i zawodach. – W naszym charyzmacie kluczowym słowem jest służba, wzorem Chrystusa Króla, który służy – tłumaczy Patrycja M. – To, co mi się u nas jako młodej osobie podobało i nadal podoba, to twórcze podejście do życia, odczytywanie warunków, sytuacji i wyzwń pod kątem tego, w co można się zaangażować, co można by zrobić, co konkretnie ja w danym momencie mogę podjąć – podkreśla.

**Klaudia Cwołek**

Więcej: [www.instchrkr.katowice.opoka.org.pl](http://www.instchrkr.katowice.opoka.org.pl). Kontakt: Patrycja, tel. 663 944 734.

**„Ojcostwo dzisiaj – strategia dla organizacji wspierających rodzinę”** to tytuł spotkania, które organizuje Fundacja Cyryla i Metodego.

Konferencja odbędzie się 17 lutego w hali Pogoń w Zabrze (ul. Wolności 406). Zaproszeni zostali na nią prelegenci zajmujący się rodzicielstwem i wychowaniem. Jest to kolejny etap podjętej w 2004 r. inicjatywy Tato.Net, której celem jest pomaganie mężczyznom w budowaniu świadomego i odpowiedzialnego ojcostwa oraz tworzenie klimatu sprzyjającego zaangażowaniu ojców w rodzinie. Tym razem adresatami spotkania są przede wszystkim przedstawiciele organizacji i instytucji wspierających rodzinę na terenie województwa śląskiego i polskiego (pedagodzy, psychologowie, pracownicy socjalni), ale mogą w nim uczestniczyć wszyscy zainteresowani (po uprzedniej rejestracji).

Zaproszeni są członkowie różnych organizacji, aby zastanowić się, co można by zrobić w dziedzinie ojcostwa. Wybrać dobre praktyki, które gdzieś funkcjonu-



JOZEF WOJNY

## Konferencja w Zabrzu

# GPS dla taty



ją, o których nie wiemy, a także wypracować strategię wspólnych działań – mówi Maciej Petela, lokalny partner Inicjatywy Tato.Net.

Konferencja jest częścią projektu NaviTata. Podobne spotkania zaplanowano w ośmiu miejscach Polski. Na ich organizację Fundacja Cyryla i Metodego otrzymała

pieniądze z Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej. Udział w konferencji jest bezpłatny, każdy z uczestników otrzyma materiały. Rejestracja przez stronę internetową: [www.tato.net/tatonet\\_en/zabrze-zaproszenie](http://www.tato.net/tatonet_en/zabrze-zaproszenie) Aula, gdzie odbędzie się spotkanie, może zmieścić 200 osób.

**Klaudia Cwołek**

## Program konferencji

- 10.00** – rejestracja uczestników i konferencja prasowa;
- 10.30** – otwarcie konferencji; **10.50** – Dlaczego potrzebujemy „Nawigacji do ojcostwa”? Prezentacja założeń i celów projektu NaviTata; **11.00** – Znaczenie ojca w życiu dziecka w świetle najnowszych badań. Kto jest odpowiedzialny za poprawę kondycji ojca w życiu współczesnej rodziny? (o. dr hab. Józef Augustyn SJ, Ignatianum, Kraków, dr hab. Dorota Kornas Biela, Katolicki Uniwersytet Lubelski); dyskusja; **12.15** – przerwa;
- 12.50** – Miejsce ojca na mapie działania organizacji wspierających rodzinę? Jaka strategia dla organizacji pracujących z dziećmi i rodziną (dr Dobroniega Trawkowska, Uniwersytet Śląski, Katowice, dr Dariusz Cupiał, Inicjatywa Tato.Net, Lublin); dyskusja
- 14.00** – debata: Jak wspierać dzieci i rodzinę w XXI wieku?; Jakie jest miejsce ojca w strategii i na mapie działania mojej organizacji? (Jan Szulik, UM Zabrze; Maciej Petela, Ruch Domowy Kościół, Rafał Janus, Zabrze, producent radiowy, Grzegorz Rzeszutek, pedagog szkolny I LO Bytom); **14.45** – podsumowanie: „Nawigacja do ojcostwa” – jaki program na dziś i jutro?;
- 15.00** – zakończenie.

## zapowiedzi

### Chorym na trąd

**BYTOM. 5 lutego**, kościół Wniebowzięcia NMP – na wszystkich Mszach informacja członków Ruchu Solidarności z Ubogimi Trzeciego Świata na temat ośrodka Jeevodaya w Indiach, Adopcji Serca i bł. Jana Beyzyma w 100. rocznicę śmierci. Spotkanie organizowane jest z okazji Światowego Dnia Chorych na Trąd. Więcej informacji o ruchu Maitri na [www.maitri.pl](http://www.maitri.pl). Kontakt: e-mail: [sas.maitri@op.pl](mailto:sas.maitri@op.pl).

### Rekolekcje dla nauczycieli

**BISKUPICE.** Sekcja Szkolno-Katechetyczna Kurii Diecezjalnej i Duszpasterstwo Nauczycieli i Wychowawców zaprasza

nauczycieli, katechetów i wychowawców na rekolekcje, które odbędą się w ośrodku rekolekcyjnym w Zabrzu-Biskupicach **od 6 do 8 lutego**. Prowadzi o. Stanisław Demski, redemptorysta z Gliwic. Koszt od 90 do 140 zł. Informacje i zgłoszenia: ks. Adam Spatek, tel. (32) 230 71 42 (kuria), e-mail: [adam@kuria.gliwice.pl](mailto:adam@kuria.gliwice.pl).

### Formacja muzyków kościelnych

**DIECEZJA. 6 lutego**, o 19.00, parafia NSPJ w Koszęcinie – spotkanie formacyjne dla organistów i muzyków kościelnych dekanatów Sądów i Woźniki; **7 lutego** o 19.00, parafia św. Teresy w Zabrzu-Mikulczycach – dla dekanatów Zabrze i Zabrze-Mikulczyce; **8 lutego** o 19.00,

parafia św. Mikołaja w Pyskowicach – dla dekanatów Pyskowice i Toszek; **9 lutego** o 19.00, parafia Dobrego Pasterza w Bytomiu-Karbiu – dekanatów Bytom i Bytom-Miechowice. **10 lutego** o 19.00, parafia katedralna w Gliwicach – dla dekanatów Gliwice, Gliwice-Ostropa i Gliwice-Sośnica. Temat: Model posługi organisty w diecezji gliwickiej.

### Dzień Chorego

**GLIWICE. 9 lutego** o 13.30, kaplica Instytutu Onkologii – Msza św. w intencji chorych pod przewodnictwem bp. Gerarda Kusza. **ZABRZE. 11 lutego**, kościół św. Kamila przy ul. Dubiela – o 10.00 nabożeństwo różańcowe w intencji chorych i starszych miasta, o 11.00 – Msza św. z udzielaniem

sakramentu chorych i błogosławieństwem lurdzkim.

### Pielgrzymka chorych

**LUBECKO. 11 lutego**, sanktuarium Matki Bożej – pielgrzymka osób starszych, niepełnosprawnych, chorych i emerytów. Rozpoczęcie o 10.00.

### Pamięci deportowanych

**GLIWICE.** Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Niemców zaprasza **11 lutego** o 18.00 do kościoła św. Jerzego w Łąbedach na Mszę św. w 67. rocznicę deportacji do ZSRR z obozu internowania w Łąbedach. O 17.40 złożenie kwiatów i zniczy przy tablicy pamiątkowej. ■